

Sygn. akt IV KO 65/12

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Sobczak (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie **A. Z.**

oskarżonej o czyn z art. 231 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 21 listopada 2012 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w Z.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi

na dobro wymiaru sprawiedliwości

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

J. W., działając przez swojego pełnomocnika, wniósł do Sądu Rejonowego w Ż. subsydiarny akt oskarżenia przeciwko A. Z., sędziemu tego Sądu, zarzucając jej popełnienie czynu z art. 231 § 1 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wcześniej wystąpił do Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego o zezwolenie na pociągnięcie wymienionej sędzi do odpowiedzialności karnej. Z urzędu ustalono, że Sąd ten nieprawomocną uchwałą z dnia 9 października 2012 r., zezwolenia takiego odmówił.

Sąd Rejonowy w Ż., nie czekając na decyzję Sądu Dyscyplinarnego, postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2012 r., na podstawie art. 37 k.p.k. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu. Wskazał, że oskarżona sędzia pełni w Sądzie Rejonowym w Ż. funkcję Przewodniczącego Wydziału Karnego, wobec czego jest osobą znaną wszystkim sędziom orzekającym w okręgu Sądu Okręgowego w /.../, zwłaszcza że okręg ten jest stosunkowo niewielki, co sprzyja utrzymywaniu przez sędziów stosunków nie tylko o charakterze służbowym, ale też towarzyskim. Zdaniem Sądu Rejonowego, postępowanie zainicjowane przez oskarżyciela prywatnego (w istocie chodzi o oskarżyciela posiłkowego – zob. art. 55 § 4 k.p.k.) powinno toczyć się w warunkach, w których prawidłowość orzekania nie będzie wzbudzała, także w społecznym odczuciu, wątpliwości co do bezstronności procedowania, a w konsekwencji rozstrzygnięcia w danej sprawie. W takim razie za celowe należy uznać rozpoznanie sprawy przez sąd mający siedzibę poza okręgiem Sądu Okręgowego w /.../.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa zmierzająca do przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zapewne zasługiwałaby na uwzględnienie, gdyby rzeczywiście, jak przyjął to Sąd Rejonowy w Ż., już obecnie było pewne, że postępowanie zainicjowane przez oskarżyciela posiłkowego będzie się toczyć. Tymczasem, stoi na przeszkodzie „toczeniu” się postępowania okoliczność należąca do tzw. negatywnych przesłanek procesowych, mianowicie brak wymaganego zezwolenia na ściganie osoby objętej aktem oskarżenia (zob. art. 17 pkt 10 k.p.k.). W takim razie rzeczą Sądu będzie postąpienie w sposób przewidziany przez art. 17 § 1 k.p.k., czego nie zmienia tego fakt, że wspomniana uchwała Sądu Dyscyplinarnego z dnia 9 października 2012 r. nie jest jeszcze prawomocna; jedynie względy pragmatyczne mogą przemawiać za odłożeniem podjęcia decyzji do czasu ewentualnego uprawomocnienia się uchwały Sądu Dyscyplinarnego. W sytuacji, gdy obecnie w grę wchodzi wydanie orzeczenia czysto formalnej natury, nierozstrzygującego o zasadności oskarżenia, nie ma powodów by uznać, że wzgląd na dobro wymiaru sprawiedliwości przemawia za przekazaniem sprawy innemu sądowi, niż sąd miejscowo właściwy. Obiektywny obserwator nie powinien bowiem powziąć wątpliwości co do bezstronności procedowania przez sąd w przypadku, gdy treść orzeczenia jest ściśle

zdeterminowana przepisem ustawy, a jego wydanie nie jest poprzedzone ocenami odnoszącymi się do czynu opisanego w akcie oskarżenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.